

Sygn. akt I ACa 824/12

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 16 stycznia 2013 r.

Sąd Apelacyjny w Katowicach I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący :	SSA Małgorzata Wolczańska
Sędziowie :	SA Elżbieta Karpeta SA Anna Bohdziewicz (spr.)
Protokolant :	Justyna Wnuk

po rozpoznaniu w dniu 15 stycznia 2013 r. w Katowicach

na rozprawie

sprawy z powództwa J. W.

przeciwko Gminie Miasta J.

o zapłatę

na skutek apelacji obu stron

od wyroku Sądu Okręgowego w Katowicach

z dnia 14 sierpnia 2012 r., sygn. akt I C 497/11

- 1) oddala apelację;
- 2) koszty postępowania apelacyjnego wzajemnie znosi.

Sygn. akt I ACa 824/12

UZASADNIENIE

Powód J. W. wystąpił z pozwem przeciwko Gminie J. domagając się zasądzenia kwoty 544.507,75 złotych wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 29 stycznia 2011 r. do dnia zapłaty i kosztami procesu. W uzasadnieniu pozwu wskazał, że łączyły go z pozwanym umowy o wykonanie usług zimowego oczyszczania i utrzymania czystości. Pomimo wykonanych zgodnie z zawartymi umowami usług, powód nie otrzymał wynagrodzenia w pełnej należnej wysokości za usługi wykonane w miesiącu grudniu 2010 r. za okres od 1 do 20 grudnia 2010 r.. Powód podniósł również, że pozwana nałożyła na niego kary umowne niezasadnie oraz, że nakładanie kar umownych przez pozwaną odbywało się niezgodnie z trybem przewidzianym w umowie. Dodatkowo podniósł, iż wezwał pozwanego do zapłaty należności

dochodzonej pozwem, jednakże żądanie to nie zostało uznane i do dnia wniesienia pozwu nie zapłacono mu żadnej kwoty.

W odpowiedzi na pozew pozwany wniósł o oddalenie powództwa i o zasądzenie kosztów postępowania. Zarzucił, że powód w sposób nieprawidłowy naliczył wysokość swojego wynagrodzenia, albowiem na mocy umowy powód nie był uprawniony do pomnożenia ilości kilometrów wykonanej usługi przez krotność oczyszczenia danej ulicy tego samego dnia. Wskazał, że z należnego powodowi wynagrodzenia potrącił kwoty kar umownych naliczonych na podstawie umowy.

Powód wystąpił z kolejnym pozwem i wniósł o zasądzenie od pozwanej Gminy J. kwoty 43.528,01 złotych wraz z ustawowymi odsetkami od tejże kwoty od dnia 11 marca 2011 r. do dnia zapłaty i kwoty 59.490,89 złotych wraz z ustawowymi odsetkami od tejże kwoty od dnia 8 kwietnia 2011 r. do dnia zapłaty oraz o zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda kosztów postępowania według norm przepisanych. W uzasadnieniu wskazał na identyczną podstawę prawną swojego roszczenia w porównaniu z wcześniejszym pozwem, z tą jednak różnicą, że w ramach drugiego pozwu dochodził należności za wykonane zgodnie z umowami usługi w miesiącu styczniu za okres od 1 do 31 stycznia 2011 r. oraz lutym za okres od 1 do 28 lutego 2011 r.. Powód podniósł, że pozwany zapłacił jedynie częściowo należności za wykonane usługi pomimo kierowanych wezwań do zapłaty. W sprawie został wydany nakaz zapłaty w postępowaniu upominawczym, uwzględniający w całości żądanie.

Pozwany złożył od powyższego nakazu zapłaty sprzeciw, w którym wniósł o oddalenie powództwa i zasądzenie kosztów postępowania. W uzasadnieniu sprzeciwu podniósł, że powód zawyżył należność za wykonane usługi w okresie objętym fakturami VAT nr (...) z dnia 7 lutego 2011 r., nr (...) z dnia 7 lutego 2011 r., nr (...) z dnia 7 marca 2011 r. oraz nr (...) z dnia 7 marca 2011 r.. Dodał, że za uzasadnione uznano żądanie kwoty 498.818,98 złotych i taka kwota została uregulowana na rzecz powoda. Pozwany podniósł także, iż potrącił z faktury VAT nr (...) dwie kary umowne, a to karę nr (...) za nieprawidłowo prowadzony dziennik dyżurów oraz karę nr (...) za zastosowanie materiałów niezgodnych z umową.

Zarządzeniem z dnia 2 marca 2012 r. sprawa prowadzona pod sygnaturą akt XIV GC 297/11/12 została przekazana do rozpoznania Wydziałowi I Cywilnemu Sądowi Okręgowemu w Katowicach w celu połączenia ze sprawą o sygn. akt I C 497/11/7 do wspólnego rozpoznania.

Zaskarżonym wyrokiem z 14 sierpnia 2012 r. Sąd Okręgowy w Katowicach zasądził od strony pozwanej na rzecz powoda 99.337,23 złotych z ustawowymi odsetkami od 29 stycznia 2011 r. oraz kwotę 27.996,42 złotych z ustawowymi odsetkami od dnia 2 kwietnia 2011 r., a w pozostałej części żądania dochodzone dwoma, wyżej opisanymi, pozwami zostały oddalone. Sąd pierwszej instancji rozstrzygnął także o kosztach procesu. Na uzasadnienie wydanego orzeczenia Sąd Okręgowy przytoczył poniższe ustalenia i rozważania:

Z uwagi na fakt, iż roszczenia podnoszone w ramach każdej z połączonych spraw dotyczyły interpretacji tych samych umów, Sąd pierwszej instancji ustalił wspólny stan faktyczny dla obu spraw.

Na pozwanej gminie spoczywają m.in. obowiązki z zakresu utrzymania czystości i porządku w mieście J.. Zapewniając ich realizację, będąc związaną regulacją ustawy z dnia 29 stycznia 2004 r. Prawo zamówień publicznych, strona pozwana ogłosiła przetarg nieograniczony na wykonanie usług w zakresie utrzymania porządku i czystości w mieście w sezonie zimowym 2010/2011. Przetarg prowadzony był w oparciu o art. 10 oraz art. 39 ustawy z dnia 29 stycznia 2004 r. Prawo zamówień publicznych. W obszarze geograficznym, w którym położone jest miasto J. zima trwa od 31 do 60 dni w roku.

W ramach przetargu przedstawiono potencjalnym oferentom do wglądu specyfikację istotnych warunków zamówienia oraz kosztorys ofertowy – sporządzony w formie tabeli. W trakcie trwania procedury przetargowej, do pozwanego z zapytaniem dotyczącym postanowień specyfikacji istotnych warunków zamówienia (SIWZ) zwrócił się jeden z uczestników przetargu – (...) Przedsiębiorstwo (...) Spółka z o.o. w J., który to podmiot usługę odśnieżania miasta J. wykonywał w sezonie 2008/2009. Pytanie dotyczyło wiersza (...) kosztorysu ofertowego, w którym użyto

sformułowania „stawka utrzymania 1 km drogi, ulicy”. Oferent pytał, czy zaproponowana stawka będzie odnosić się do faktycznej krotności oczyszczania danego kilometra (również kilka razy w ciągu doby przy dużych opadach), czy do ilości dni, podczas których ten kilometr będzie oczyszczany. W odpowiedzi na powyższe pozwany wskazał, że stawka utrzymania 1 km drogi, ulicy odnosić się będzie do ilości dni, podczas których ten kilometr będzie oczyszczany, uwzględniając również oczyszczanie kilka razy w ciągu doby przy dużych opadach. Powyższą odpowiedź udostępniono wszystkim potencjalnym wykonawcom, którym przekazano specyfikację istotnych warunków zamówienia (SIWZ) - poprzez jej umieszczenie na stronie internetowej pozwanego.

W kosztorysie ofertowym powód zaproponował stawkę za utrzymanie 1 km drogi, ulicy w poszczególnych standardach. W wyniku przeprowadzonego przetargu oferta powoda została wybrana, jako przedstawiająca najkorzystniejsze warunki realizacji zamówienia.

W dniu 14 października 2010 r. doszło do zawarcia między stronami umowy nr (...). Na mocy wskazanej umowy powód przyjął do wykonania usług zimowego oczyszczania i utrzymania czystości, odśnieżania i usuwania gołoledzi na drogach i ulicach, ciągach pieszych, terenach przystanków komunikacji miejskiej i innych obiektach inżynierskich (przejścia tunelowe, wiadukty, mosty), parkingach, parkach, skarpach oraz zbierania i wywozu śniegu, lodu, błota i innych zanieczyszczeń uprzątniętych z jezdni i poboczy dróg, ciągów pieszych, terenów przystanków komunikacji miejskich, w tym również z chodników i poboczy uprzątniętych przez właścicieli posesji przyległych do w/w - w granicach administracyjnych Miasta J.. Określając przedmiot umowy strony ustaliły, że przez zimowe oczyszczanie i utrzymanie czystości rozumie się całodobowe utrzymanie od godziny 6:00 do godziny 6:00 czystości, z wykorzystaniem szczegółowo określonych technologii wykonania robót. W § (...) umowy strony ustaliły tzw. standardy zimowego oczyszczania dróg, ulic, ciągów pieszych, częstotliwość sprzątnięcia i zimowego utrzymania powierzchni terenów przystankowych. W załącznikach do umowy zawarto ponadto opisy poszczególnych standardów, dopuszczalne odstępstwa od stanu nawierzchni wskazanego w danym standardzie z określeniem czasu, w jakim skutki danego zjawiska atmosferycznego powinny być usunięte, po ustaniu opadów śniegu. Standardy zostały ujęte osobno dla dróg, chodników i przystanków. W § (...) umowy ustalono, że wynagrodzenie za wykonanie przedmiotu umowy w okresie od 18 października 2010 r. do 15 kwietnia 2011 r. określa oferta powoda, a jego wartość nie przekroczy 2.616.487,57 złotych netto plus podatek VAT w stawce 7 %. Wskazano, że powyższa kwota obejmuje wszystkie koszty umowy i nie może ulec zwiększeniu. Strony uzgodniły, że ostateczne wynagrodzenie za wykonane i odebrane prace, za każdy miesiąc podlegać będzie weryfikacji i zatwierdzeniu przez pozwanego, w oparciu o dzienne raporty odbioru, sporządzone na podstawie cen jednostkowych poszczególnych pozycji kosztorysowych i zestawienie zbiorcze miesięczne oraz ewentualne uwzględnienie kar. Wykonawca (powód) zobowiązany został do przekazania zbiorczych, miesięcznych kart przekazania odpadów. Uzgodnienie to miało być podstawą do wystawienia faktury. W przypadku posiadania zadłużenia wymaganego w stosunku do Gminy J., powód wyraził zgodę na potrącenie kwoty zadłużenia oraz naliczonych kar umownych z faktury za usługi objęte umową. Rozliczanie kosztów miało być przeprowadzane w oparciu o składane codziennie raporty z wykonanej usługi za dzień poprzedni sporządzone na podstawie cen jednostkowych poszczególnych pozycji kosztorysowych. Obowiązkiem wykonawcy było codzienne zgłaszanie na piśmie raportu do zamawiającego z zakresu wykonanych usług, a raporty te miały być weryfikowane i zatwierdzane przez zamawiającego. W przypadku naruszenia obowiązków przewidzianych umową, raporty miały stanowić podstawę do sporządzenia protokołu dziennego. Z kolei w protokołach dziennych miały być uwzględniane wszelkie uwagi, zastrzeżenia oraz naliczenia kar umownych. Protokół zamawiającego i wykonawcy obejmować miał w/w czynności oraz odbiór ilościowo – ryczałtowo jak i ilościowy oraz obliczenie wynagrodzenia należnego wykonawcy za dany dzień. Protokołyienne miały być sporządzane codziennie i stanowić podstawę do wystawienia faktury.

Stosownie do treści § (...) umowy, obowiązującą formą odszkodowania uzgodnioną między stronami miały być kary umowne. Wykonawca zobowiązany został do zapłaty zamawiającemu kar umownych m.in. po protokołarnym, każdorazowym stwierdzeniu niewłaściwego wykonania usług w stosunku do umownego standardu zimowego wykonania usług w wysokości 0,5 % wynagrodzenia brutto określonego w § (...) pkt. (...) umowy.

W załączniku nr (...) do umowy strony ustaliły m.in. wymagania dla środków chemicznych i materiałów uszorstniających stosowanych w zimowym utrzymaniu dróg oraz zasady badania środków chemicznych, w szczególności sposoby pobierania i przygotowania próbek.

W dniu 9 grudnia 2010 r. powód zawarł z pozwanym umowę nr (...), także na zasadach określonych w ustawie z dnia 29 stycznia 2004 r. Prawo zamówień publicznych, w trybie zamówienia z wolnej ręki, na podstawie art. 67 ust. 1 pkt. 6 ustawy. Na podstawie tej umowy powód przyjął do wykonania (w ramach zamówienia uzupełniającego) usługę zimowego oczyszczania i utrzymania czystości, odśnieżania i usuwania gołoledzi: na drogach i ulicach, ciągach pieszych, terenach przystanków komunikacji miejskiej i innych obiektach inżynierskich (przejścia tunelowe, wiadukty, mosty), parkingach, placach, parkach, skarpach oraz zbierania i wywozu śniegu, lodu, błota i innych zanieczyszczeń uprzątniętych z jezdni i poboczy dróg, ciągów pieszych, terenów przystanków komunikacji miejskich, w tym również z chodników i poboczy uprzątniętych przez właścicieli posesji przyległych do w/w, w granicach administracyjnych miasta J.. W § (...) umowy ustalono, że wynagrodzenie za wykonanie przedmiotu umowy w okresie od podpisania umowy do 15 kwietnia 2011 r. nie przekroczy kwoty 126.145,02 złotych netto plus podatek VAT w stawce 7 %. Wskazano, że powyższa kwota obejmuje wszystkie koszty umowy i nie może ulec zwiększeniu. Uzgodniono takie same zasady ustalania należnego wynagrodzenia, jak we wcześniejszej umowie. Analogicznie zostały także uregulowane kwestie możliwości dokonywania potrącenia należności przysługujących stronie pozwanej z wynagrodzenia należnego powodowi oraz kwestie związane z karami umownymi.

Strona pozwana za pośrednictwem swoich pracowników, dokonywała codziennych objazdów wybranych dróg i ulic miasta J., a z czynności tych pracownicy pozwanego sporządzali notatki służbowe, których jeden egzemplarz przekazywany był powodowi. Upoważniony przedstawiciel wykonawcy umieszczał na nich swoje uwagi lub wyjaśnienia dotyczące stwierdzonych w notatce uchybień w świadczeniu usług. W treści notatki nie wskazywano, iż w związku ze stwierdzonym stanem rzeczy, pozwany nakłada na powoda kary umowne. Początkowo jedynie przedstawiciel pozwanego wykonywał dokumentację zdjęciową kontrolowanych miejsc. Później takie czynności zostały podjęte także przez pracowników powoda. Wbrew żądaniu pracowników powoda, pozwany nigdy nie wyrażał zgody, aby dokonać rekontroli miejsc, które objęte zostały objazdem sprawdzającym w danym dniu. Z uwagi na występujące w poszczególnych dniach opady śniegu, aby zapewnić realizację określonego umową standardu, pracownicy powoda musieli kilkakrotnie odśnieżać ten sam odcinek jezdni. Wykonywanie prac utrudniał im także fakt, iż mieszkańcy J. pozostawiali swoje pojazdy na chodnikach i poboczach drogi, wskutek czego pługi wykonawcy miały trudności z przejazdem przez drogę oraz w odśnieżeniu przestrzeni pomiędzy pojazdami. Powód codziennie składał pozwanemu raporty dzienne, z których wynikała dokładna ilość objętych umową dróg i ulic, na których prowadzono prace w ciągu jednej doby ze wskazaniem ilości wykonanych usług w km i m², użycia jednostek taborowo – sprzętowych oraz krotkość wykonanych usług. Raporty złożone przez powoda za każdy dzień w spornych okresach zostały zweryfikowane i zatwierdzone przez pozwanego bez zastrzeżeń. Powód, zgodnie z postanowieniami umowy, prowadził także raporty użycia sprzętu oraz dziennik dyżurów.

W oparciu o raporty dzienne powód sporządził kosztorysy powykonawcze „na zimowe oczyszczanie i utrzymanie czystości dróg i ulic, ciągów pieszych administrowanych przez (...) w J.”, w których przedstawił należności za poszczególne usługi wykonane w grudniu, styczniu oraz lutym za okresy:

- od 1 grudnia 2010 roku do dnia 20 grudnia 2010 roku,
- od 1 stycznia 2011 roku do 31 stycznia 2011 roku,
- od 1 lutego 2011 roku do 28 lutego 2011 roku.

Należności za poszczególne usługi wykonane we wskazanych okresach powód obliczył jako iloczyn jednostek wykonanych w tym terminie (sumy jednostek zatwierdzonych przez pozwanego w raportach dziennych, z uwzględnieniem wielokrotności ich wykonania) oraz odpowiadającej im należności za daną jednostkę miary przewidzianą w umowie. Powód doręczył faktury VAT nr (...) oraz VAT nr (...) pozwanej w dniu 29 grudnia 2010

roku. Natomiast faktury nr (...) zostały doręczone pozwanemu dnia 8 lutego 2011 roku, a faktury nr (...) dnia 8 marca 2011 roku.

Strona pozwana, kierując się sporządzanymi przez swoich pracowników notatkami służbowymi, nałożyła na powoda szereg kar umownych:

- pismem z dnia 13 grudnia 2010 roku oświadczyła powodowi, że nakłada nie niego (na podstawie § (...) pkt. (...) ppkt. (...) umowy nr (...)) karę umowną w wysokości 13.998,21 złotych w związku z nieprawidłowościami stwierdzonymi w notatkach służbowych z 2 grudnia 2010 r. - odpowiadając na powyższe powód złożył pisemne wyjaśnienia i zakwestionował zasadność nałożonej na niego kary umownej;
- pismem z dnia 16 grudnia 2010 roku wskazał, że na podstawie § (...) pkt. (...) ppkt. (...) umowy nr (...) nakłada na powoda karę umowną w kwocie 13.998,21 złotych w związku z nieprawidłowościami stwierdzonymi w notatkach służbowych z 10 grudnia 2010 r. - powód zakwestionował zasadność nałożenia powyższej kary umownej, kierując do pozwanego pismo z dnia 28 grudnia 2010 r.;
- pismem z dnia 20 grudnia 2010 r. nałożono karę umowną na podstawie § (...) pkt. (...) ppkt. (...) umowy nr (...) w kwocie 674,88 złotych w związku z nieprawidłowościami stwierdzonymi w notatkach służbowych z 10 grudnia 2010 r. - również zasadność nałożenia tej kary umownej została zakwestionowana przez powoda pismem z dnia 29 grudnia 2010 r.;
- pismem z dnia 20 grudnia 2010 r. nałożono na powoda karę umowną na podstawie § (...) pkt. (...) ppkt. (...) umowy nr (...), a jej wysokość ustalono na 13.998,21 złotych w związku z nieprawidłowościami stwierdzonymi w notatkach służbowych z 13 grudnia 2010 r. - powód nie zgodził się z zasadnością nałożenia w/w kary, kierując do pozwanego pismo z dnia 28 grudnia 2010 r.;
- pismem z dnia 20 grudnia 2010 r. nałożono na powoda karę umowną w kwocie 674,88 złotych na podstawie § (...) pkt. (...) ppkt. (...) umowy nr (...) w związku z nieprawidłowościami stwierdzonymi w notatkach służbowych z 13 grudnia 2010 r.;
- pismem z dnia 20 grudnia 2010 r. nałożono na powoda karę umowną w kwocie 13.998,21 złotych, na podstawie § (...) pkt. (...) ppkt. (...) umowy nr (...) w związku z nieprawidłowościami stwierdzonymi w notatkach służbowych z 14 grudnia 2010 r. - pismem z dnia 28 grudnia 2010 r. powód oświadczył, że nie wystąpiły okoliczności, które uprawniałyby pozwanego do nałożenia kar umownych;
- pismem z dnia 20 grudnia 2010 r. nałożono na powoda karę umowną w kwocie 13.998,21 złotych na podstawie § (...) pkt. (...) ppkt. (...) umowy nr (...) w związku z nieprawidłowościami stwierdzonymi w notatkach służbowych z 15 grudnia 2010 r..

W dniu 30 grudnia 2010 r. doszło do roboczego spotkania przedstawicieli powoda i pozwanego w zakresie realizacji oraz rozliczenia świadczonych usług w ramach umowy nr (...) z dnia 14 października 2010 r., podczas którego poinformowano wykonawcę, że rozliczenie w sezonie 2010/2011 odbywa się w inny sposób niż w sezonie ubiegłym, a to dlatego, iż obecnie stawka utrzymania 1 km drogi, ulicy odnosi się do ilości dni, podczas których ten kilometr będzie oczyszczany, uwzględniając również oczyszczanie kilka razy w ciągu doby przy dużych opadach.

Pozwana gmina dokonała częściowej zapłaty należności wynikających z wystawionych przez powoda faktur:

- w zakresie faktury VAT nr (...) uiściła kwotę 300.558,59 złotych w dniu 31 grudnia 2010 roku;
- w zakresie faktury VAT nr (...) uiściła kwotę 11.441,19 złotych w dniu 31 grudnia 2010 roku;
- w zakresie faktury VAT nr (...) uiściła kwotę 498.818,98 złotych w dniu 6 kwietnia 2011 roku;

- w zakresie faktury VAT nr (...) uiściła kwotę 32.476,79 złotych w dniu 6 kwietnia 2011 roku;
- w zakresie faktury VAT nr (...) uiściła kwotę 28.358,49 złotych w dniu 6 kwietnia 2011 roku;
- w zakresie faktury VAT nr (...) uiściła kwotę 357.148,18 złotych w dniu 6 kwietnia 2011 roku;
- w zakresie faktury VAT nr (...) uiściła kwotę 303,52 złotych w dniu 27 kwietnia 2011 roku;
- w zakresie faktury VAT nr (...) uiściła kwotę 265,03 złotych w dniu 27 kwietnia 2011 roku.

W dniu 31 grudnia 2010 r. pozwany wystawił powodowi noty księgowe nr (...) oraz nr (...), obciążające powoda kwotami odpowiednio 97.987,47 złotych tytułem kar umownych naliczonych zgodnie z zapisami §(...)pkt. (...) ppkt. (...) umowy nr (...) z dnia 14 października 2010 r. oraz 1.349,76 złotych tytułem kar umownych naliczonych zgodnie z zapisami § (...) pkt. (...) ppkt. (...) umowy nr(...) z dnia 9 grudnia 2010 r.. W treści not wskazano, że należności zostaną potrącone odpowiednio z faktury VAT (...) z dnia 27 grudnia 2010 r. oraz z faktury VAT (...) z dnia 27 grudnia 2010 r..

Pismem z dnia 3 stycznia 2011 r. powód zwrócił się do pozwanego o wyjaśnienie dokonanych potrąceń i zażądał wyjaśnień. Udzielając odpowiedzi na powyższe żądanie, pozwany wskazał, że wynagrodzenie za wykonane prace za miesiąc listopad i grudzień 2010 r. zostało obciążone karami, o których poinformowano w odrębnych pismach. Nadto wskazał, że wynagrodzenie wskazane w kosztorysach powykonawczych zostało obliczone niezgodnie z załącznikiem nr (...) do SWIZ, który został określony zgodnie ze standardami i zakresami.

W dniu 3 stycznia 2011 r. pozwany zwrócił się do powoda z prośbą o wystawienie faktur korygujących do faktur VAT nr (...), wskazując na nieprawidłowości. W odpowiedzi na nie, powód wezwał pozwanego do ujawnienia niezgodności w rozliczeniach. Jednocześnie w dniu 4 stycznia 2011 r. powód wezwał pozwanego do ujawnienia niezgodności w przedłożonych rozliczeniach oraz wezwał go do doprecyzowania oczekiwanego zakresu informacji, które miałby mu udostępnić w związku z § (...) ust. (...) pkt. (...) ppkt. (...) umowy. Pismem z tego samego dnia pozwany wskazał, że dokonał pisemnego odbioru ryczałtowo – ilościowego prac wykonanych w miesiącach: listopadzie i grudniu 2010 r. w codziennych raportach. Dodał, że podstawą prawną rozliczenia i wszelkich korekt za usługę są umowy (...) z 14 października 2010 r. i (...) z 9 grudnia 2010 r.. W dniu 7 stycznia 2011 r. pozwany wystosował do powoda pismo, w którym poinformował, że stosowne wyjaśnienia zawarł we wcześniejszych pismach i podał ich oznaczenia. W dalszej korespondencji podtrzymano zasadność nałożonych kar umownych.

Strona pozwana dokonywała stałych kontroli w przedmiocie realizacji usług świadczonych na podstawie umów przez powoda. Pracownicy pozwanego, w ramach tych czynności, pobrali z piaskarek powoda próbki materiału, którymi posypywane były drogi miasta J. w związku z prowadzoną akcją odśnieżania. Pobrany materiał umieścili w torebkach foliowych i przenieśli do swojego biura, po czym – po pewnym czasie – zlecieli przeprowadzenie analizy chemicznej zabezpieczonych mieszanek i porównali wyniki z postanowieniami umowy dotyczącymi jakości materiału, przy pomocy którego miało odbywać się odśnieżanie miasta J.. W dniu 28 marca 2011 r. pozwany skierował do powoda pismo, w którym poinformował go o nałożeniu na niego kolejnej kary umownej w kwocie 13.998,21 złotych, z uwagi na złamanie przez powoda warunków określonych w § (...) ust. (...) pkt. (...) umowy, a to wobec zastosowania soli drogowej, której parametry techniczne odbiegały do parametrów określonych w umowie oraz w Polskiej Normie nr (...). Powód nakazał swoim pracownikom ustosunkowanie się do zarzutów pozwanej gminy oraz wystosował do swojego dostawcy pismo informujące o zastrzeżeniach do jakości towarów. Dostawcy powoda wyrazili zdziwienie zaistniałą sytuacją, wskazując, iż ma ona charakter incydentalny. Podkreślili, że posiadają odpowiednie certyfikaty, świadczące o odpowiedniej jakości dostarczanego przez nich towaru. Sól, którą posypywał ulice miasta J., powód nabywał w Konsorcjum (...) Spółka Akcyjna w K., w (...) Spółce z ograniczoną odpowiedzialnością w P. oraz w Przedsiębiorstwie (...) Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością w U.. Pismem z dnia 19 kwietnia 2011 r. powód poinformował pozwanego, że nie jest prawdą, aby naruszył zapisy wskazane w § (...) ust. (...) pkt. (...) umowy nr (...) z dnia 14 października 2010 r. i zakwestionował zasadność nałożenia kar umownych.

Pozwana gmina kontrolowała również wywiązywanie się przez powoda z obowiązku prowadzenia dziennika zgłoszeń dotyczących konieczności odśnieżenia czy oczyszczenia miasta J.. W tym celu zwróciła się do Straży Miejskiej w J. oraz do (...) Centrum (...) w J. o przedstawienie zestawienia zgłoszeń, jakie za ich pośrednictwem przekazali mieszkańcy, a które dotyczyły prowadzonej akcji odśnieżania miasta J.. Po otrzymaniu stosownych wykazów, pracownicy pozwanego dokonali ich porównania z prowadzonym przez pracowników powoda (...) i stwierdzili rozbieżności. Nie ustalali oni, czy interwencje ujęte w wykazach przekazanych przez Straż Miejską w J. oraz (...) Centrum (...) w J. w rzeczywistości zostały przekazane powodowi. Pismem z dnia 30 marca 2011 r. pozwany poinformował powoda, że naruszył on zapisy wskazane w § (...) ust. (...) pkt.(...) umowy z dnia (...) w zakresie prowadzenia (...). Wskazał, że w zweryfikowanym (...) prowadzonym przez osoby obsługujące punkt dyspozytorski (...) na terenie J., stwierdzono rozbieżności dotyczące informacji przekazywanych przez uprawnione służby w zakresie realizowanej umowy, a wpisami w omawianym dzienniku. Do w/w pisma pozwany dołączył szczegółowy raport. W związku z powyższym, pozwany – powołując się na § (...) ppkt. (...) umowy nałożył na powoda karę umowną w wysokości 13.998.21 złotych. Powód w tym przypadku także zażądał od swoich pracowników ustosunkowania się do zarzutów dotyczących prowadzenia dziennika dyżurów. Pracownicy powoda zakwestionowali prawidłowość i zasadność zarzutów pozwanego. W dniu 19 kwietnia 2011 r. powód wystosował do pozwanego pismo, w którym wskazał, że zarzuty dotyczące prowadzenia (...) są niezasadne i zakwestionował prawidłowość i zasadność nałożenia na niego kary umownej. W odpowiedzi na powyższe pozwany wskazał, że nie uznaje wyjaśnień i stanowiska powoda. W dniu 6 kwietnia 2011 r. pozwany wystawił notę księgową nr (...), w której wskazał, że obciążył powoda kwotą 27.996,42 złotych tytułem kar umownych naliczonych zgodnie z § (...) ppkt. (...) umowy nr (...) z dnia 14 października 2010 r., a należność została potrącona z faktury VAT (...) z dnia 7 marca 2011 r..

Pismem z dnia 11 kwietnia 2011 r. powód wezwał pozwanego do zapłaty sum pozostałych do zapłaty z należności wynikających z faktur nr (...) z dnia 27 grudnia 2010 r., z której pozostało do zapłaty 539.050,86 złotych i z faktury nr (...) z dnia 27 grudnia 2010 r., z której do zapłaty pozostało 5.456,89 złotych. Odpowiadając na powyższe, pozwany wskazał, że żądanie zapłaty w/w kwot jest niezasadne. Pismami z dnia 16 maja 2011 r. powód skierował do pozwanego ostateczne przesądowe wezwanie do zapłaty pozostałej do uiszczenia należności wynikającej z faktur VAT nr (...).

Przedstawiony powyższej stan faktyczny Sąd Okręgowy ustalił przede wszystkim w oparciu o przedstawione dokumenty, albowiem ich prawdziwość nie budziła wątpliwości, a okoliczności z nich wynikające były spójne, logiczne i konsekwentne oraz korelowały z pozostałym materiałem dowodowym zgromadzonym w sprawie. Ich prawdziwość nie była kwestionowana przez żadną ze stron postępowania. Sąd pierwszej instancji opierał się także na dowodach z zeznań świadków, albowiem relacja świadków była zgodna ze stanem ich wiedzy. Ewentualne różnice w zeznaniach świadków dotyczyły kwestii ocennych i rozstrzyganych przez Sąd w ramach rozpoznawanej sprawy, stanowiąc prezentację poglądów, jaką w przedmiocie zawartych umów miała każda ze stron. W związku z powyższym, w ocenie Sądu brak było powodów, aby odmówić wiary zeznaniom świadków.

Sąd Okręgowy stwierdził, iż w rozpoznawanej sprawie bezspornym było, że strony łączyły umowy w przedmiocie wykonania przez powoda usługi zimowego oczyszczenia i utrzymania czystości w mieście J. w sezonie 2010/2011. Spornymi pozostawały natomiast takie kwestie, jak sposób ustalenia należnego powodowi wynagrodzenia za świadczone usługi, a w szczególności czy pozwany był zobowiązany do zapłaty za wskazane w kosztorysie ofertowym, w pozycji (...), usługi utrzymania dróg i ulic za każdy kilometr, na którym faktycznie zostały wykonane te usługi, czy za 1 kilometr jako odcinek, na którym w danej dobie następowało odśnieżanie, niezależnie od ilości rzeczywiście wykonanych przejazdów. Nadto strony pozostawały w sporze w przedmiocie zasadności i prawidłowości nałożonych przez stronę pozwaną kar umownych.

Przechodząc do rozważań prawnych zasadności dochodzonych roszczeń, Sąd pierwszej instancji przede wszystkim wskazał, iż zgodnie z treścią art. 65 § 1 k.c. oświadczenie woli należy tak tłumaczyć, jak tego wymagają ze względu na okoliczności, w których złożone zostało, zasady współżycia społecznego oraz ustalone zwyczaje. Jednakże zgodnie z § 2 w umowach należy raczej badać, jaki był zgodny zamiar stron i cel umowy, aniżeli opierać się na jej dosłownym brzmieniu. Wykładnia oświadczeń woli polega na ustaleniu ich znaczenia, czyli sensu. Ma ona na celu

ustalenie właściwej treści regulacji zawartej w oświadczeniu woli. Nie można traktować jako niebyłe lub nieważne postanowienia umowy z tej tylko racji, że między stronami istnieje spór co do treści umowy. Postanowienie takie podlega interpretacji w sposób zobiektywizowany; ustalenie jego treści w razie sporu należy do sądu orzekającego. Zakres stosowania art. 65 § 1 k.c. jest ograniczony do interpretacji oświadczenia woli stron, czyli do samej treści umowy i nie może doprowadzić do zmiany stron umowy, które zostały na wstępie wyraźnie określone. Artykuł 65 § 2 k.c. służy tłumaczeniu treści oświadczenia w sytuacji, gdy dosłowne brzmienie umowy pozostawia margines niepewności, niejasności co do rzeczywistej woli stron. Przenosząc powyższe uwagi natury ogólnej na grunt rozpoznawanej sprawy, Sąd Okręgowy podniósł, iż strony umów, z których wywodzą się roszczenia niniejszej sprawy, ustaliły w nich sposób ustalenia wynagrodzenia za usługi świadczone w ramach akcji zimowego oczyszczania miasta w sezonie 2010/2011. Zaznaczono, iż usługa, jaką świadczył na mocy wskazanych umów powód, cechuje się dużą specyfiką, bowiem jest ona przede wszystkim uzależniona od warunków pogodowych panujących w danym sezonie, przez co cechuje ją duża nieprzewidywalność. Dodatkowym elementem, który zawierając przedmiotowe umowy musiały uwzględnić jej strony był fakt, iż na realizację zadania odśnieżania miasta wydatkowane były środki publiczne. W konsekwencji wyłonienie oferty i wykonującego usługę musiało odbywać się w warunkach przewidzianych ustawą z dnia 29 stycznia 2004 r. Prawo zamówień publicznych. Wskazane kwestie nie zmieniały jednak faktu, iż obie strony umowy działały w warunkach swobody kontraktowej, zachowując równorzędną pozycję w procedurze zawierania i realizacji umowy. Tym samym do interpretacji postanowień umowy zastosowanie znalazły ogólne przepisy prawa cywilnego, w tym przytoczony na wstępie art. 65 k.c.

Sąd pierwszej instancji nie miał wątpliwości, iż zgodnie z umową powód przyjął na siebie obowiązki w zakresie zimowego oczyszczania i utrzymania czystości w mieście J.. Zgodnie z umową ustalono, że rozliczenie finansowe udziału jednostek taborowo – sprzętowych w „(...)” odbywać się będzie zgodnie z ofertą wykonawcy (zgodnie z zakresem, standardem i terminem wykonania usługi), a także że podstawa naliczania wynagrodzenia za wykonaną usługę będzie obliczana według § (...) (tj. zgodnie z oczyszczonym km drogi lub ulicy i m² ciągu pieszego i terenu komunikacji miejskiej). W treści umowy – w § (...) – uzgodniono, że wynagrodzenie za wykonanie przedmiotu umowy w okresie od podpisania umowy do 15 kwietnia 2011 r. nie przekroczy kwoty 126.145,02 złotych netto plus podatek VAT w stawce 7 %. Wskazano, że powyższa kwota obejmuje wszystkie koszty umowy i nie może ulec zwiększeniu. Strony uzgodniły, że ostateczne wynagrodzenie za wykonane i odebrane wg rodzaju prace, za każdy miesiąc podlegać będzie weryfikacji i zatwierdzeniu przez pozwanego, w oparciu o dzienne raporty odbioru, sporządzone na podstawie cen jednostkowych poszczególnych pozycji kosztorysowych i zestawienie zbiorcze miesięczne oraz ewentualne uwzględnienie kar. Wykonawca (powód) zobowiązany został do przekazania zbiorczych, miesięcznych kart przekazania odpadów. Uzgodnienie to miało być podstawą do wystawienia faktury.

W przypadku posiadania zadłużenia wymaganego w stosunku do gminy J., powód wyraził zgodę na potrącenie kwoty zadłużenia oraz naliczonych kar umownych z faktury za usługi objęte umową. Wykonawca oświadczył, że wykona przedmiot umowy z materiałów, których wartość lub użycie zostało wliczone do wynagrodzenia, o którym mowa w pkt. (...) § (...) umowy.

Analiza powyżej przytoczonych postanowień umownych nie pozostawiała w ocenie Sądu Okręgowego wątpliwości, że wynagrodzenie należne powodowi z tytułu wykonania usługi w danym dniu uzależnione było tylko i wyłącznie od km oczyszczonej drogi, bez względu na tzw. „krotność” w oczyszczaniu danego odcinka w danym dniu przez powoda.

Ewentualne wątpliwości, jakie mógł mieć powód na etapie zawierania umowy, powinien wyjaśnić z pozwaną gminą. Podkreślono, iż powód miał możliwość zapoznania się z treścią odpowiedzi, jakiej strona pozwana udzieliła (...) Przedsiębiorstwu (...) w J.. Odpowiedź ta była bowiem jawna i wynikało z niej, że stawka utrzymania 1 km drogi, ulicy odnosić się będzie do ilości dni, podczas których ten kilometr będzie oczyszczany, uwzględniając również oczyszczanie kilka razy w ciągu doby przy dużych opadach. Wbrew odmiennemu stanowisku powoda, w ocenie Sądu pierwszej instancji, powyższa odpowiedź nie pozostawia wątpliwości, jak rozumieć należy zapisy kosztorysu ofertowego tzn. wynagrodzenie należy wyliczyć przy uwzględnieniu ilości dni, w których akcja będzie prowadzona, bez względu na „krotność” oczyszczania km drogi w danym dniu. Pozwana gmina założyła, że akcja oczyszczania miasta będzie

prowadzona w ciągu 75 dni w roku. Wartość ta wynika z porównania pozycji w kosztorysie ofertowym na „zimowe utrzymanie dróg 2010/2011” ujętych w kolumnie (...) i (...).

Z powyższych faktów, zdaniem Sądu Okręgowego wynika, że podmioty biorące udział w przetargu, będące profesjonalistami, zasadnie powzięły wątpliwość w zakresie zapisów ujętych w kosztorysie ofertowym. Powód winien był również, kierując się własnym interesem, zwłaszcza w świetle jego wieloletnich doświadczeń w przedmiocie świadczenia usług w zakresie oczyszczania miast, ewentualne wątpliwości wyjaśnić. W żadnym razie nie można przyjąć, że warunki umowy były jasne i klarowne i to w kierunku przedstawianym przez powoda w toku rozpoznawanej sprawy, skoro inni przedsiębiorcy wskazane wątpliwości podnosili. W ocenie Sądu pierwszej instancji, brak było podstaw do takiego rozumienia wskazanej wyżej odpowiedzi, zgodnie z którym przy ustalaniu wynagrodzenia, wartością braną pod uwagę będzie „krotność” dokonanych przejazdów na 1 km drogi, ulicy.

Uznano, iż powyższych ustaleń nie niweczą twierdzenia powoda, zgodnie z którymi przez cały okres obowiązywania umowy miał obowiązek prowadzenia elektronicznego systemu monitoringu pracy (...) i udostępniania pozwanemu uzyskanych z pomiaru (...) danych dotyczących ilości wykonywanych usług oraz składania na podstawie zapisów (...) raportów dziennych z wykonanych usług w celu ich weryfikacji przez zamawiającego. Niewątpliwie taki obowiązek spoczywał na powodzie w związku z zawartą umową, jednakże obowiązki te miały na celu wykazanie i umożliwienie pozwanemu sprawowania kontroli nad rzeczywistym wykonywaniem obowiązków umownych przez powoda. Natomiast w rozpoznawanej sprawie brak podstaw, aby z w/w obowiązków wnioskować o tym, iż pozwany winien był uiszczyć powodowi wynagrodzenie za tzw. „krotność” wykonanych usług, a to wobec postanowień umowy w tym zakresie. Przeczą temu nie tylko postanowienia umowy, ale także specyfikacja istotnych warunków zamówienia oraz dokumentacja przetargowa, a w szczególności dostępne powodowi wyjaśnienie w spornej kwestii.

Sąd Okręgowy stanął na stanowisku, że powód, jako przedsiębiorca trudniący się zawodowo świadczeniem usług w przedmiocie odśnieżania miasta winien był wykazać się szczególną ostrożnością przy zawieraniu umowy. Jako profesjonalista winien był wykazać się szczególną rozważą i dokładnością w analizowaniu postanowień umowy przed jej zawarciem. Fakt, iż błędnie zrozumiał zapisy wiążącej go umowy nie może uzasadniać odstąpienia od uzgodnionego w umowie sposobu ustalania wynagrodzenia, zwłaszcza, że powód dysponował dokumentami, które wyjaśniały sporny sposób ustalania wynagrodzenia jeszcze przed jej zawarciem. Przy zachowaniu wymaganej staranności we własnych sprawach, powód winien był przekalkulować swoją ofertę i zaproponować cenę, która gwarantowałaby mu rentowność przyjętego na siebie zobowiązania. W razie zaś uznania, że zawarcie umowy jest dla niego nieopłacalne, mógł ofertę swoją wycofać, czy też jej po prostu nie składać. Uznano, iż wbrew twierdzeniom powoda, pozwana gmina wypełniła swój obowiązek polegający na opisaniu przedmiotu zamówienia tak, aby umożliwiał on złożenie ofert porównywalnych.

Sąd pierwszej instancji uznał, że fakt, iż strona pozwana przyjmowała raporty bez zastrzeżeń, niczego w kwestii zasad liczenia wynagrodzenia nie zmienia. Zaznaczono, iż strony umowy mogły się umówić, że w raportach dziennych ujęte zostaną jeszcze inne dane, czy wielkości (takie jak np. ilość zużytego w danym dniu piasku czy soli), jednak okoliczność ta nie miałaby (w braku stosownego porozumienia stron) wpływu na sposób ustalania wynagrodzenia za usługi świadczone przez powoda. W konsekwencji również fakt, iż pozwany nie kwestionował ilości i krotności wykonanych prac niczego w omawianej kwestii nie zmienia. Ponadto podkreślono, iż zgodnie z przepisami ustawy z dnia 29 stycznia 2004 r. Prawo zamówień publicznych umowa zawarta zgodnie z zapisami tejże ustawy nie podlega zmianie.

W dalszej części rozważań Sąd Okręgowy odniósł się do zasadności nałożenia na powoda kar umownych, co rzutowało na ocenę, czy powstały z tego tytułu wierzytelności, które mogły być skutecznie przedstawione do potrącenia z wierzytelnościami powoda z tytułu przysługującego mu wynagrodzenia. Wyjaśniono, że zastrzeżenie kary umownej powoduje modyfikację ogólnych reguł odpowiedzialności w tym sensie, że dla zaistnienia obowiązku zapłaty kary umownej niezbędne jest łączne wystąpienie dwóch przesłanek pozytywnych. Pierwszą z przesłanek pozytywnych jest istnienie skutecznego postanowienia umownego, z którego wynika obowiązek świadczenia kary umownej, drugą

– niewykonanie lub nienależyte wykonanie zobowiązania lub pojedynczego obowiązku, za które dłużnik ponosi odpowiedzialność.

W rozpoznawanej sprawie Sąd Okręgowy nie miał wątpliwości, że zgodnie z § (...) pkt. (...) umowy z dnia 14 października 2010 r. oraz § (...) pkt. (...) umowy z dnia 9 grudnia 2010 r. strony ustaliły określoną procedurę, od wdrożenia której zależało nabycie przez pozwanego uprawnienia do obciążenia powoda karami umownymi. Zgodnie ze wskazanym postanowieniem umownym, strony postanowiły, że raporty dzienne będą weryfikowane i zatwierdzane przez zamawiającego. W przypadku naruszenia obowiązków przewidzianych umową, raporty miały stanowić podstawę do sporządzenia protokołu dziennego. W protokołach dziennych miały być uwzględniane wszelkie uwagi, zastrzeżenia oraz naliczenia kar umownych. Protokół zamawiającego i wykonawcy obejmować miał w/w czynności oraz odbiór ilościowo – ryczałtowy jak i ilościowy oraz obliczenie wynagrodzenia należnego wykonawcy za dany dzień. Protokoły dzienne (sporządzane codziennie) miały być podstawą do wystawienia faktury. W przypadku niestawiennictwa wykonawcy lub niezgodnienia wspólnego protokołu, podstawą do zapłaty miała być kwota ustalona przez zamawiającego.

Jak wynika z przytoczonego wyżej postanowienia umowy, strony rozpoznawanej sprawy sformalizowały bardzo procedurę odbioru robót, ale także procedurę nakładania kar umownych. Postanowiły bowiem, że dla nałożenia kary umownej koniecznym jest w pierwszej mierze sporządzenie protokołu dziennego (na podstawie raportu dziennego). Raport miał bowiem stwierdzać naruszenie obowiązków przewidzianych umową poprzez wskazanie uwag i zastrzeżeń. W treści raportu miała być również wskazana kara umowna. Sąd pierwszej instancji stwierdził, że analiza dokumentów zgromadzonych w rozpoznawanej sprawie oraz pozostałego materiału dowodowego prowadziła do wniosku, że powyższa procedura nie została w żadnej mierze zachowana. Powód każdego dnia przedkładał pozwanemu raporty dzienne z wykonanych prac, które były przyjmowane bez żadnych zastrzeżeń przez pracowników zamawiającego. Niezależnie od tego, pracownicy pozwanego, ignorując w tym zakresie przewidziany w umowie tryb postępowania, dokonywali objazdów kontrolnych wybranych przez siebie ulic miasta J.. W oparciu o nie pracownik pozwanego sporządzał notatkę służbową, w treści której wpisywał zauważone przez siebie nieprawidłowości w wykonywanych usługach przez powoda. Następnie przedkładał powodowi egzemplarz takiej notatki, na której pracownicy powoda odnosili się do stwierdzonych w niej uwag. Oprócz zawarcia w w/w notatkach stanowisk obu stron umowy, nie zawierały one żadnych stwierdzeń o naliczonych karach umownych, ani także o zamiarze ich nałożenia. Po dokonaniu analizy powyższego zachowania pozwanego Sąd Okręgowy doszedł do wniosku, iż nie miał on podstaw do nałożenia i obciążenia powoda karami umownymi, na które powoływał się w ramach sprawy I C 497/11. Stwierdzono także, iż abstrahując od zasadniczego w niniejszej sprawie niezachowania procedury nakładania kar umownych, pozwany nie przedłożył żadnych dowodów, które pozwoliłyby na zweryfikowanie jego stanowiska, zgodnie z którym powód nie wykonał należycie swojego świadczenia. Podkreślono, iż zgodnie z postanowieniami umowy, zważywszy na specyficzny rodzaj świadczonych usług, powód miał określony czas, aby doprowadzić drogi, ulice i pozostałe miejsca objęte umową do stanu czystości. W ramach każdego ze standardów umowa przewidywała dopuszczalne odstępstwa, a strona pozwana nie wykazała, iż przy zastosowaniu zasad ujętych w umowie i przy uwzględnieniu w/w ustępstw powód nienależyte wykonał swoją usługę.

Z kolei w ramach sprawy, prowadzonej początkowo pod sygnaturą akt XIV GC 297/11/12, pozwana gmina podnosiła, że nałożyła na powoda kary umowne związane z nieprawidłowym prowadzeniem przez niego dziennika dyżurów oraz w związku ze stosowaniem nieprawidłowej jakości materiałów służących do odśnieżania dróg.

Odnosząc się do pierwszej z w/w kar, Sąd pierwszej instancji podniósł, iż w ramach prowadzonego postępowania pozwany nie wykazał, aby powód nieprawidłowo wykonywał swój obowiązek związany z koniecznością sumiennego prowadzenia (...). W ocenie Sądu Okręgowego w szczególności za dowody niewłaściwego postępowania powoda w omawianym zakresie nie mogły służyć pisma, jakie pozwanemu przedłożyła Straż Miejska w J. oraz (...) Zespół (...) w J.. Pozwany porównał bowiem treść w/w pism z treścią (...) prowadzonego przez powoda i na tej podstawie doszedł do wniosku, że powód swojego obowiązku nie wykonał należycie (listy przekazane przez w/w podmioty nie pokrywały się z treścią dziennika). Wskazano, iż o ile z treści pisma (...) Centrum (...) w J. wynika, iż przesyła wykaz zgłoszeń interwencyjnych, przekazywanych od dnia 25 listopada 2010 r. do dyspozytora (...), to pismo Straży

Miejskiej w J. określa już tylko zestawienie zgłoszeń, które wpłynęły do Straży Miejskiej w okresie od 25 listopada 2010 r. do 31 grudnia 2010 r. – nie ma w nim określenia, że zgłoszenia te zostały w rzeczywistości przekazane dyspozytorowi przyjmującemu stosowne zgłoszenia. Zwrócono też uwagę, iż przesłuchani na okoliczność procedury poprzedzającej nakładanie wskazanych kar umownych pracownicy pozwanej oświadczyli, że ich praca polegała jedynie na porównaniu treści wskazanych pism z treścią (...) – w żadnym razie nie ustalali, czy ujęte w wykazach Straży Miejskiej w J. i (...) Centrum (...) w J. zostały faktycznie przekazane powodowi. W tym stanie rzeczy, w ocenie Sądu pierwszej instancji, pozwany nie wykazał, że powód swoich obowiązków umownych w zakresie prowadzenia (...) zaniedbał i aby w rezultacie w omawianym zakresie doszło do niewykonania, względnie nieprawidłowego wykonania umowy. W konsekwencji nałożona na powoda pismem z dnia 30 marca 2011 r. kara umowna była nienależna, a potrącenie jej z należnego powodowi wynagrodzenia nieprawidłowe.

Przechodząc w dalszej kolejności do oceny zasadności nałożenia kary umownej związanej z naruszeniem przez powoda warunków określonych w § (...) ust. (...) pkt. (...) umowy, w związku ze stwierdzonymi odstępstwami od parametrów technicznych zastosowanego materiału w stosunku do parametrów określonych w umowie oraz w Polskiej Normie nr (...), Sąd Okręgowy podniósł, iż także ta kara umowna nie została prawidłowo nałożona przez pozwanego. Podkreślono, że zgodnie z umową pozwany miał prawo weryfikować jakość materiałów, którymi posługiwał się powód realizując umowę w przedmiocie odśnieżania ulic (...). Jednakże z uwagi na charakter tego materiału, kontrole te powinny odbywać się przy zachowaniu zasad przewidzianych w załączniku do umowy, stanowiącym jej integralną część. Nie ulega wątpliwości, iż warunki, w jakich pracownicy pozwanego pobrali materiał do badań nie pozwalał na ustalenie rzeczywistego składu chemicznego materiałów używanych przez powoda. Sąd pierwszej instancji podkreślił, że próbki te pochodziły z rozrzutnika samochodów używanych do posypywania dróg zarówno solą, jak i piaskiem. W tej sytuacji nie mogło dziwić, że pobrana próbka stanowiła mieszaninę soli i piasku właśnie. Ponadto zanim pobrany materiał trafił do analizy, przez okres około 2 tygodni przechowywany był w foliowej torebce, w ogrzewanym biurze. Zatem nie mogło dziwić, że tak pobrany i niezabezpieczony materiał wykazywał odstępstwa z parametrami określonymi umownie. W tym stanie rzeczy Sąd Okręgowy uznał, iż pozwana gmina nie wykazała w odpowiedni sposób, aby powód posługiwał się w wykonywaniu umowy materiałami, których parametry techniczne – w stosunku do parametrów określonych w umowie oraz w Polskiej Normie nr (...) – były niezgodne z umową. W konsekwencji strona pozwana nie mogła obciążyć powoda wskazaną w treści pisma z dnia 28 marca 2011 r. karą umowną w kwocie 13.998,21 złotych.

Mając powyższe na uwadze Sąd Okręgowy zasądził w ramach powództwa dochodzonego w sprawie I C 497/11 kwotę 99.337,23 złotych wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 29 stycznia 2011 r., oddalając powództwo w pozostałym zakresie. Na zasądzoną kwotę składa się suma niezasadnie nałożonych na powoda kar umownych, objętych notami księgowymi nr (...) oraz (...). O roszczeniu odsetkowym Sąd orzekł w oparciu o art. 481 § 1 k.c., biorąc pod uwagę żądanie pozwu oraz termin spełnienia świadczeń wynikający z umowy oraz faktur VAT nr (...). Rozstrzygając w przedmiocie kosztów Sąd pierwszej instancji oparł się na treści art. 100 k.p.c., zgodnie z którym w razie częściowego tylko uwzględnienia żądań koszty będą (...) stosunkowo rozdzielone. Żądanie powoda zostało uwzględnione w 18,24 %, dlatego powinien on ponieść 81,76 % wszystkich kosztów sprawy, a zatem kwotę 34.047,32 złotych. Różnica kosztów faktycznie poniesionych przez powoda i kosztów, jakie winien ponieść stanowi 359,68 złotych i taka kwota została zasądzona od pozwanego na rzecz powoda.

Z kolei w ramach roszczenia dochodzonego pierwotnie w ramach sprawy XIV GC 297/11 Sąd Okręgowy zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwotę 27.996,42 złotych wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 2 kwietnia 2011 r., stanowiącą sumę niezasadnie nałożonych na powoda kar umownych, objętych notą księgową nr (...), a w pozostałym zakresie powództwo zostało oddalone. O roszczeniu odsetkowym Sąd orzekł w oparciu o art. 481 § 1 k.c. z uwzględnieniem terminu spełnienia świadczeń wynikającym z umowy oraz faktury VAT nr (...). Rozstrzygnięcie w przedmiocie kosztów Sąd pierwszej instancji oparł na treści art. 100 k.p.c.. Żądanie powoda w tym przypadku zostało uwzględnione w 27,18 %, w związku z czym powód powinien ponieść 72,12 % wszystkich kosztów sprawy, a zatem kwotę 9.006,37 złotych. Różnica kosztów faktycznie poniesionych przez powoda i kosztów, jakie winien ponieść stanowi 238,38 złotych, dlatego Sąd Okręgowy zasądził od powoda na rzecz pozwanej gminy kwotę 238,38 złotych tytułem zwrotu kosztów procesu

Powyższy wyrok Sądu pierwszej instancji został zaskarżony przez obie strony.

Powód zaskarżył wyrok w części oddalającej powództwo, zarzucając:

1. sprzeczność istotnych ustaleń Sądu z treścią zebranego w sprawie materiału poprzez:

a) przyjęcie, za udowodnione, iż jednostką miary dla usług opisanych w kolumnie (...) kosztorysu ofertowego jest doba/ilość dni, chociaż okoliczność ta nie została wykazana w żaden obiektywny sposób, a nadto pominięto aspekt ekonomicznej opłacalności świadczenia przez powoda usług w systemie wynagradzania przyjętym przez stronę pozwaną oraz treść kosztorysu ofertowego, który wprost ustala jednostkę miary wyrażoną w kilometrze;

b) naruszenie art. 233 § 1 k.p.c. przez dokonanie oceny dowodów w sposób sprzeczny z zasadami logicznego rozumowania oraz doświadczenia życiowego w odniesieniu do dowodu z odpowiedzi na zapytanie (...), uznając, że zawarte w tym piśmie słowo „uwzględniając” oznacza „nie wziąć pod uwagę”;

2. niewyjaśnienie wszystkich okoliczności faktycznych istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy wskutek naruszenia przepisów postępowania, które miało istotny wpływ na wynik sprawy, w tym w szczególności poprzez naruszenie;

a) art. 233 § 1 k.p.c. poprzez niedokonanie wszechstronnego rozważenia zebranego materiału i niedokonanie ustalenia okoliczności dotyczących celu i zamiaru stron zawierających umowy poprzez pominięcie okoliczności tj. faktu, iż strony przyjęły kosztorysowy, a nie ryczałtowy sposób rozliczania, powód nie mógł przyjąć sposobu rozliczania pozwanego z uwagi na ekonomiczną nieopłacalność wykonania umowy, a w konsekwencji błędne rozpatrzenie zgromadzonego w sprawie materiału i uznanie, iż z całokształtu okoliczności wynika sposób rozliczania wykonanych usług za wynagrodzeniem obliczonym jako iloczyn jednostki miary i doby, w której świadczone były usługi;

b) art. 233 k.p.c. poprzez przyjęcie, iż zamiarem i celem zawarcia przez powoda umowy było świadczenie usług za wynagrodzeniem należnym za odcinek drogi określony w kilometrach niezależnie od ilości przejazdów, chociaż z ukształtowania stawek za odśnieżanie dróg w poszczególnych standardach i z zeznań powoda wynika jego intencja, co do sposobu wyliczenia wynagrodzenia, a o odmiennym sposobie wynagradzania w porównaniu z poprzednim sezonem zimowym strona pozwana poinformowała powoda już po zawarciu umowy;

c) art. 233 § 1 k.p.c. poprzez dokonanie oceny dowodów w sposób sprzeczny z zasadami logicznego rozumowania oraz doświadczenia życiowego wyrażające się w przyjęciu, że skoro inne podmioty biorące udział w przetargu powzięły wątpliwość w zakresie zapisów ujętych w kosztorysie ofertowym, to i powód przed zawarciem umowy powinien mieć i miał wątpliwości odnośnie do sposobu wynagradzania i z tego tytułu ciążył na nim obowiązek złożenia zapytania na etapie zawierania umowy, co doprowadziło do mylnego przyjęcia przez Sąd, że powód błędnie zrozumiał zapisy wiążącej go umowy, gdy tymczasem powód nie miał takich wątpliwości;

d) art. 233 § 1 k.p.c. przez dokonanie oceny dowodów w sposób newszechstronny wyrażające się w przyjęciu, iż krotność świadczenia usługi na tym samym odcinku dróg i ulic nie miała żadnego znaczenia dla ustalenia sposobu wynagrodzenia oraz jednoczesnym przyjęciu, iż podstawę do ustalenia wynagrodzenia stanowią raporty dobowe zawierające ilość świadczonych usług i zatwierdzone przez strony bez zastrzeżeń.

W związku z powyższymi zarzutami powód wniósł o zmianę wyroku w zaskarżonej części i uwzględnienie powództwa w całości, a nadto zasądzenie kosztów procesu ewentualnie o uchylenie wyroku w zaskarżonej części i przekazanie w tym zakresie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi pierwszej instancji.

Pozwana gmina zaskarżyła wyrok Sądu Okręgowego w części uwzględniającej powództwo i sformułowała następujące zarzuty:

- naruszenie prawa materialnego tj. art. 471 k.c. poprzez przyjęcie, iż powód został obciążony karami umownymi bezzasadnie

- naruszenie przepisów postępowania tj. art. 233 § 1 k.p.c. poprzez sprzeczność istotnych ustaleń Sądu z treścią zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego i nieprzyjęcia, że istnieją podstawy do nałożenia kar umownych
- naruszenie przepisów postępowania tj. art. 233 §1 k.p.c. poprzez naruszenie zasady swobodnej oceny dowodów i niedanie wiary dowodom zaofiarowanym przez stronę pozwaną
- naruszenie przepisów postępowania tj. art. 328 §2 k.p.c. poprzez brak należytego uzasadnienia oceny dowodów zaofiarowanych przez strony, a zwłaszcza stronę pozwaną.

W konsekwencji postawienia wyżej wymienionych zarzutów, pozwany wniósł o zmianę wyroku w zaskarżonej części i oddalenie powództwa w całości oraz zasądzenie kosztów procesu za obie instancje.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacje stron nie zasługiwały na uwzględnienie, albowiem zarzuty w nich zawarte nie mogą być uznane za trafne.

W pierwszej kolejności należy się odnieść do stawianych przez obie strony zarzutów naruszenia przepisów prawa procesowego, ponieważ ocena prawna zasadności dochodzonego żądania musi być poprzedzona dokonaniem prawidłowych ustaleń faktycznych. Dopiero bowiem niewadliwe ustalenia faktyczne dają podstawę do orzekania o roszczeniach powoda i zarzutach podniesionych przez pozwanego. Zarówno powód, jak również pozwany postawili zarzut sprzeczności istotnych ustaleń Sądu pierwszej instancji z treścią zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego, będący wynikiem naruszenia art. 233 § 1 k.p.c.. Zarzut ten należy uznać za chybiony. Stan faktyczny został ustalony przez Sąd pierwszej instancji przede wszystkim w oparciu o dokumenty przedstawione w toku procesu przez strony, których prawdziwość w żadnym zakresie nie była kwestionowana. Ustalenia te zostały uzupełnione o zeznania świadków, które w ocenie Sądu Okręgowego były wiarygodne. Okoliczności wynikające z dokumentów nie są w istocie sporne, nie ma bowiem między stronami sporu co do faktów zawarcia umów, trybu ich zawarcia, zakresu oraz ilość usług świadczonych przez powoda w ramach zawartych umów w okresach objętych pozwami, nałożenia przez pozwanego kar umownych oraz ich potrącenie z wynagrodzenia należnego powodowi, niezapłacenie powodowi przez pozwanego należności w pełnej wysokości wynikających z wystawionych przez niego faktur. Strony faktycznie przedstawiły odmienne stanowiska co do dwóch kwestii, a mianowicie: sposobu obliczania wynagrodzenia należnego powodowi za świadczone usługi w oparciu o zawarte umowy oraz zasadności i prawidłowości kar umownych nałożonych przez pozwanego na powoda. Rozstrzygnięcie pierwszej spornej kwestii wymaga dokonania wykładni oświadczenia woli zawartego w umowach, a drugiej dokonanie oceny prawidłowości nałożenia kar umownych w świetle postanowień umów zawartych przez strony. Podkreślenia wymaga, że ustalenie treści oświadczenia woli stron należy do ustaleń faktycznych (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 6 listopada 1996 r., II UKN 9/96, OSNCP 1997, Nr 11, poz. 201). Natomiast wykładnia oświadczenia woli to zagadnienie prawne. Odbywa się na podstawie art. 65 k.c. i podlega kontroli apelacyjnej z urzędu, gdyż błędy w tym zakresie stanowią naruszenie przepisów prawa materialnego (por. np. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 20 lutego 1997 r., I CKN 90/96, niepublikowany). Treść oświadczenia woli nie budzi wątpliwości, bowiem wynika z zapisów zawartych umów (wraz z załącznikami) Wobec tego podnoszony przez powoda zarzut naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. jest nieadekwatny do celu, jaki apelujący zamierza osiągnąć tj. podważenia trafności wykładni - dokonanej przez Sąd pierwszej instancji - oświadczenia woli stron, co do sposobu określania wysokości wynagrodzenia należnego powodowi za świadczone usługi oczyszczania miasta J. w sezonie zimowym 2010/2011. Z tej przyczyny w ramach wskazanej podstawy (naruszenia przepisów postępowania – art. 233 § 1 k.p.c.) zarzuty sformułowane przez powoda nie mogły odnieść spodziewanego skutku, co czyni też zbędnym szczegółowe odnoszenie się do nich w tym miejscu. Podobnie w wadliwy sposób został sformułowany przez stronę pozwaną zarzut naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. odnoszący się w istocie do kwestionowania oceny prawnej Sądu Okręgowego prawidłowości nałożenia kar umownych z uwagi na ich podstawę i postanowienia umowne łączące strony, a określające procedurę nakładania tychże kar. Nie można bowiem zaliczyć do stanu faktycznego kwalifikacji czynności prawnych stron w celu ich subsumcji pod właściwe przepisy dla wyznaczenia skutków prawnych (art. 56 k.c.). Wbrew odmiennym twierdzeniom apelujących, Sąd pierwszej instancji dokonał prawidłowych ustaleń

faktycznych, które znajdują oparcie w trafnie ocenionym materiale dowodowym zebrany w toku procesu. Czyniąc ustalenia w sprawie Sąd pierwszej instancji nie dopuścił się uchybień wskazywanych przez strony, a ocena zebranych dowodów odpowiada kryteriom wskazanym w art. 233 § 1 k.p.c.. Z tej przyczyny Sąd odwoławczy podziela dokonane ustalenia i przyjmuje je za własne bez potrzeby ich zbędnego powielania. Z zarzutem wadliwej oceny dowodów łączy się postawiony przez pozwanego zarzut naruszenia art. 328 § 2 k.p.c. poprzez brak należytego uzasadnienia oceny dowodów zaofiarowanych przez strony, a zwłaszcza przez stronę pozwaną. W orzecznictwie utrwalony jest pogląd, że sporządzenie uzasadnienia w sposób nie w pełni odpowiadający stawianym mu wymaganiom może stanowić usprawiedliwioną podstawę zaskarżenia jedynie wtedy, gdy przedstawione w nim motywy nie pozwalają na przeprowadzenie kontroli zaskarżonego orzeczenia z uwagi na brak wszystkich koniecznych elementów lub inne kardynalne braki. Chodzi o sytuację, gdy treść uzasadnienia orzeczenia uniemożliwia całkowicie dokonanie oceny toku wyводу, który doprowadził do wydania wyroku. Tylko, bowiem w takim przypadku uchybienie art. 328 § 2 k.p.c. może być uznane za mogące mieć wpływ na wynik sprawy (por. postanowienie SN z dnia 5 kwietnia 2002 r., II CKN 1368/00, niepubl.; wyroki SN: z dnia 20 lutego 2003 r., I CKN 65/01, niepubl.; z dnia 18 marca 2003 r., IV CKN 1862/00, niepubl.; z dnia 17 marca 2006 r., I CSK 63/05, niepubl.; z dnia 4 stycznia 2007 r., V CSK 364/06, niepubl.; z 20 lutego 2008 r., II CSK 449/07, poz. LEX 442515). Z taką sytuacją w żadnym razie nie mamy do czynienia w niniejszej sprawie. Uzasadnienie zaskarżonego orzeczenia zawiera ustalenia faktyczne (w istocie niesporne, o czym była już mowa wyżej) istotne dla rozstrzygnięcia sprawy. Przepis art. 328 § 2 k.p.c. określa elementy konstrukcyjne, jakie powinno zawierać uzasadnienie wyroku sporządzone na piśmie. Zgodnie z wymogami przytoczonego przepisu uzasadnienie wyroku powinno zawierać m. in. wskazanie dowodów, na których oparł się sąd czyniąc ustalenia faktyczne oraz wskazanie przyczyn, dla których innym dowodom odmówił wiarygodności i mocy dowodowej. Zatem obowiązkiem Sądu jest podanie jedynie przyczyn dla których odmówił dowodom wiarygodności i mocy dowodowej, natomiast nie ma ustawowego wymogu wskazywania przyczyn uznania danych dowodów za wiarygodne. Skoro Sąd czyni na podstawie określonych dowodów ustalenia, to w oczywisty sposób oznacza, iż uznał je za wiarygodne, co nie wymaga bardziej szczegółowego uzasadniania i przedstawiania argumentacji. Wymóg przedstawienia przekonywującej oceny dowodów odnosi się jedynie do dowodów zdyskwalifikowanych przez Sąd. W takiej sytuacji koniecznym jest bowiem przedstawienie toku myślenia przez Sąd, tak aby dokonana ocena nie wymykała się spod kontroli i nie była dowolna. Sąd pierwszej instancji skrupulatnie wskazał w sporządzonym uzasadnieniu poszczególne dowody (głównie z dokumentów), na podstawie których czynił ustalenia odnośnie do poszczególnych elementów stanu faktycznego. Przedstawił również ocenę dowodów (w części w istocie zbędną) i argumentację odnoszącą się do uznania wiarygodności i mocy dowodowej zeznań przesłuchanych w sprawie świadków. Wyjaśniono też, dlaczego pomimo pewnych rozbieżności zeznania te mogły stanowić podstawę poczynienia ustaleń faktycznych. Argumentacja ta jest przekonująca, zasługuje na podzielenie i nie wymaga powtarzania.

Wobec zaakceptowania ustaleń faktycznych dokonanych przez Sąd Okręgowy i przyjęcia ich za własne, w dalszej kolejności należy odnieść się do zarzutów naruszenia prawa materialnego. Jak już wskazano wyżej, spór dotyczył po pierwsze wykładni oświadczenia woli stron odnośnie do ustalania wysokości wynagrodzenia należnego powodowi oraz prawidłowości nałożenia na powoda kar umownych, co z kolei następnie dawało podstawę do oceny skuteczności dokonanego potrącenia (pozwany dokonał potrącenia wierzytelności z tytułu nałożonych kar umownych z wierzytelnością powoda z tytułu należnego wynagrodzenia).

Wykładnia oświadczenia woli stron w zakresie ustalania wysokości wynagrodzenia należnego powodowi w pełni zasługuje na akceptację, ponieważ odpowiada ona dyrektywom wskazanym w art. 65 k.c.. Sąd pierwszej instancji dokonując wykładni stosowanych zapisów umowy w należyty sposób uwzględnił cały kontekst sytuacyjny. Wyczerpująco wskazał przyczyny, dla których nie było podstaw do przyjęcia, że wynagrodzenie powinno być obliczane zgodnie z twierdzeniami powoda tzn. przy uwzględnieniu krotności oczyszczania danego odcinka ulicy, czy drogi w celu osiągnięcia pożądanego (tj. zgodnego z umową) standardu. Powód utrzymuje, iż nie miał żadnych wątpliwości, co do wskazanego w ofercie sposobu ustalania wynagrodzenia za świadczone usługi, dlatego nie widział potrzeby zwracania się z zapytaniem do pozwanego, a o zmianie sposobu obliczania wynagrodzenia został poinformowany dopiero po zawarciu umowy. Ponadto w ocenie powoda wykładnia dokonana przez Sąd pierwszej instancji doprowadziła do przyjęcia jako miary rozliczeniowej „doby” (czy też „dnia”), gdy tymczasem w kosztorysie

jednostką obmiarową jest kilometr. Zarzuty powoda nie są zasadne. Sąd pierwszej instancji szeroko przedstawił swoje rozważania dotyczące tej kwestii, wyczerpująco odnosząc się do poszczególnych argumentów powoda, które następnie zostały powtórzone w apelacji. Na akceptację zasługuje zarówno analiza obejmująca obowiązki powoda w zakresie przedstawiania raportów dziennych oraz informacji w nich zawartych, jak również ocena powoda jako profesjonalisty ze wskazaniem wymogów, jakie w związku z tym mogą być mu stawiane. Należy zgodzić się z Sądem Okręgowym, iż zakres informacji przekazywanych przez powoda w raportach dziennych nie przesądza o sposobie ustalania wysokości należnego mu wynagrodzenia za wykonane usługi. Trafnie też Sąd pierwszej instancji zwrócił uwagę na specyfikę umów łączących strony, wynikającą z nieprzewidywalności ilości świadczonych usług z uwagi na uzależnienie ich od opadów atmosferycznych i warunków pogodowych. Oczywistym jest, że nie sposób przewidzieć z góry, jakich nakładów pracy (ilkrotnego odśnieżania danego odcinka drogi) będzie wymagało osiągnięcie efektu w postaci standardu czystości określonego w umowie. Jak wskazał Sąd Okręgowy dokumentacja ofertowa wraz z zapisami umowy i w powiązaniu z treścią odpowiedzi udzielonej przez pozwanego na pytanie (...) dawały podstawę do przyjęcia, że wynagrodzenie będzie ustalane w odniesieniu do ilości kilometrów dróg odśnieżonych w danym dniu, jednakże bez uwzględnienia konieczności parokrotnego przejechania i odśnieżania tego samego odcinka drogi. Pomimo nie do końca fortunnego sformułowania treści odpowiedzi udzielonej przez pozwanego na pytanie (...), intencja zamawiającego co do sposobu ustalania wynagrodzenia nie budzi wątpliwości. Zatem ustalona stawka w poszczególnych standardach odnosiła się do oczyszczania 1 km drogi, jednakże bez znaczenia było czy odśnieżanie miało miejsce na tym odcinku drogi raz, czy też była konieczność parokrotnego odśnieżania w ciągu doby. Tym samym nietrafne są zarzuty powoda, iż wykładnia Sądu pierwszej instancji skutkowałą przyjęciem doby jako jednostki obmiarowej. Wbrew twierdzeniu powoda, jednostką obmiarową był km oczyszczonej drogi (tylko bez uwzględniania „krotności” odśnieżania). Przytaczane obecnie przez powoda argumenty natury ekonomicznej i podnoszona całkowita nieopłacalność umowy przy uwzględnieniu przyjętego przez Sąd sposobu ustalania wysokości należnego wynagrodzenia, winny być rozważone przez powoda przed przystąpieniem do przetargu – na etapie opracowywania oferty. Na podzielenie zasługują także uwagi Sądu pierwszej instancji odnoszące się do powoda, jako profesjonalisty, w dodatku doświadczonego, jeżeli chodzi o świadczenie tego rodzaju usług, jakie były przedmiotem umów zawartych z pozwanym. Wydaje się, iż powód założył, że umowa na zimowe oczyszczanie miasta w sezonie 2010/2011 zostanie zawarta na analogicznych warunkach, jak umowa obowiązująca we wcześniejszym sezonie. Takie przekonanie powoda nie zwalniało go jednak od dokładnej analizy warunków zamówienia oraz odpowiedzi na pytania pozwanego w związku z przedstawionym zamówieniem, dlatego nie może obecnie przerzucać na zamawiającego konsekwencji swoich zaniechań. Podsumowując należy stwierdzić, iż Sąd Okręgowy dokonał właściwej wykładni oświadczeń woli stron, co w konsekwencji dawało podstawę do uznania apelacji powoda za bezzasadną, skoro nie było uzasadnienia dla wyliczenia wynagrodzenia w sposób przez niego wskazany.

Na podzielenie zasługuje również ocena Sądu pierwszej instancji odnosząca się do prawidłowości nałożenia przez pozwanego kar umownych, a w efekcie powstania wierzytelności z tego tytułu i możliwości dokonania potrącenia z wierzytelnością powoda. Przede wszystkim strony uzgodniły w umowie procedurę, w wyniku której mogło dojść do nałożenia kary umownej, co jednak w rzeczywistości nie było przestrzegane, co podkreślił Sąd pierwszej instancji. W przypadku opadów powód miał w umowie zagwarantowany pewien przedział czasowy, w jakim powinien osiągnąć umowny standard, a przyjęta przez strony w umowie procedura, obejmująca sporządzanie protokołów zawierających stanowiska obu stron oraz ewentualne oświadczenie o nałożeniu kary umownej, miała umożliwiać weryfikację decyzji pozwanego. Tymczasem raporty dzienne były przyjmowane bez zastrzeżeń, następnie pracownicy pozwanego sporządzali notatki, a przedstawiciel powoda dopisywał swoje zastrzeżenia, natomiast o nałożeniu kary umownej powód był informowany w późniejszym okresie i każdorazowo kwestionował zasadność nałożonej kary. Przyjęty przez strony sposób naprawienia szkody wynikłej z niewykonania bądź nienależytego wykonania umowy poprzez zapłatę kary umownej (art. 483 § 1 k.c.) wymagał zachowania procedur określonych wszak przez same strony i służył należytemu udokumentowaniu odstępstw od umowy, które uzasadniały nałożenie na wykonawcę kary umownej. Zatem nieprzestrzeganie tych procedur nie może obciążać powoda. Nie można się też zgodzić z pozwanym, iż wobec nieprzestrzegania przyjętych procedur może obecnie w dowolny sposób wykazywać zasadność nałożonych na wykonawcę kar umownych. Ponadto pozwany zdaje się nie brać pod uwagę warunków, w jakich powód świadczy usługi i przedkładać umowne standardy nad faktyczny cel umowy. Podobnie ma się rzecz w przypadku nałożenia

kar umownych za nieprawidłowości w prowadzeniu dziennika zgłoszeń, jak również jakości materiałów używanych przy odśnieżaniu. Sąd pierwszej instancji poddał bardzo szczegółowej ocenie i analizie zasadność nałożenia każdej z tych kar, w efekcie której doszedł do wniosku, iż nie było podstaw do ich nałożenia, a rozważania te zasługują na akceptację i nie wymagają powtarzania. W tym stanie rzeczy pozwany nie mógł skutecznie przedstawić do potrącenia wierzytelności z tytułu nałożonych kar umownych.

Wobec powyższego obie apelacje stron, jako niezasadne, podlegały oddaleniu w oparciu o art. 385 k.p.c.. Konsekwencją wyniku postępowania apelacyjnego było wzajemne zniesienie kosztów tego etapu postępowania na podstawie art. 100 k.p.c. w zw. z art. 108 § 1 k.p.c..